



Poznań, dnia 23 kwietnia 2026 roku

Prof. dr hab. Dagmara Drewniak  
Wydział Anglistyki  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
dagmarad@amu.edu.pl

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

**Pani mgr Agaty Rupińskiej**

pt. *Women, the Beauty Industry, and Personhood: The Poetics and Politics of  
Face in Selected Contemporary Fiction*

[*Kobiety, kanony piękna i tożsamość. Poetyka i polityka twarzy w wybranych  
utworach współczesnych*]

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Branach-Kallas

Przedstawiona mi do recenzji praca doktorska Pani mgr Agaty Rupińskiej przygotowana na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Branach-Kallas to niezwykle oryginalna i interesująca rozprawa dotycząca tożsamości kobiecej kształtowanej przez pryzmat twarzy rozumianej jako podstawowy czynnik określający tożsamość, a analizowanej w oparciu o wybrane powieści ze współczesnych literatur anglojęzycznych. Doktorantka poddaje analizie sześć powieści amerykańskich, południowokoreańsko-amerykańskich czy południowo-koreańskich powstałych w ostatnich

dekadach. Jak zaznacza sama Autorka, takie ujęcie tematu, a zatem skupienie soczewki tożsamościowej na twarzach bohaterek, zmaganiach się z różnymi deformacjami twarzy, niedostatkami urody według przyjętych w poszczególnych kulturach norm, czy kryzys osobowości związany z niską samooceną, to temat oryginalny, rzadko wyodrębniany w dyskursie dotyczącym cielesności jako osobny i tak ważny czynnik w procesie tworzenia i redefinicji własnej tożsamości. Nawet jeśli (czego nie przesądzam) Doktorantka wstępnie zainspirowała się badaniami swojej Promotorki dotyczącymi ran, traumy, deformacji i zeszpecenia żołnierzy podczas I wojny światowej, to jej własne badania zostały skierowane na zupełnie inne tory i otworzyły zupełnie świeże horyzonty badawcze. Tym bardziej, że wybór tematyki i związanego z nią korpusu tekstów, został wzmocniony przez osobiste fascynacje kulturą dalekiego wschodu, a także doświadczeniem neuroróżnorodności.

Praca liczy 284 strony i składa się z czterech rozdziałów podzielonych na liczne podrozdziały, Wstępu, obszernych Konkluzji oraz bardzo bogatej bibliografii liczącej blisko 300 pozycji. Rozdział pierwszy tradycyjnie stanowi część teoretyczno-metodologiczną pracy, a pozostałe trzy rozdziały część analityczną, w których wybrane powieści są omawiane w ramach zaproponowanych ram metodologicznych. Teza i podstawowe pytania badawcze jakie stawia Autorka na wstępie, a mianowicie iż literatura amerykańska, południowokoreańska czy amerykańsko-południowokoreańska zarówno ta z gatunku Young Adult, czyli dla młodych dorosłych, jak i ta tradycyjnie rozumiana jako literatura dla dorosłych eksploruje motyw twarzy kobiecej, standardów piękna i brzydoty, które stają się w literaturze nośnikiem tożsamości, zostają w pracy udowodnione z powodzeniem. Należy to powiedzieć na samym początku, gdyż cały zestaw powieści i ich analiz, przywołanych w dysertacji, doskonale to ilustruje.

Rozdział pierwszy, jak wspomniałam powyżej, stanowi bazę teoretyczno-metodologiczną łączącą z powodzeniem kilka odrębnych koncepcji badawczych. Autorka na wstępie przedstawia obraz współczesnej branży urodowej, zarówno w USA jak i Korei, i jej wpływ na kształtowanie się standardów piękna. Tutaj Doktorantka wyróżnia wpływ zarówno

przemysłu makijażowego, lansowanych mód i stylów (z uwzględnieniem niezwykle popularnej również na tzw. Zachodzie mody na kosmetyki koreańskie), a także celów, popularności czy wskazań medycznych i niemedycznych w zakresie operacji plastycznych. Dalej p. mgr Rupińska proponuje dyskusję na temat fenomenu twarzy w ujęciu socjologicznym, a także rolę, jaką twarz (czy jej brak/zniekształcenie) odgrywa w procesie kształtowania się tożsamości. Tutaj przywołuje bardzo trafnie teorie Ervinga Goffmana, Jenny Edkins, Jacquesa Lacana, czy dyskurs normatywny Michela Foucaulta oraz feministyczny (głównie Sandry Lee Bartky). Tak ujęta dyskusja nad polityką twarzy wydaje się kompletna i stanowi interdyscyplinarną – socjologiczno-kulturoznawczo-medyczną podstawę do dalszych analiz. Czytelnik zostaje także wprowadzony w ideę kapitału piękna, postrzegającego urodę jako swoistą walutę, która stanowi formę karty przetargowej w wymianie piękna/pięknej twarzy na status społeczny, akceptację w grupie rówieśniczej, samoakceptację, czy szerzej, pozycję w społeczeństwie. To oczywiście tylko niektóre z poruszonych elementów tego rozdziału, ale zrobiły one na mnie duże wrażenie umiejętnością wpisania dyskursu „urodowego” nie tylko w dość oczywisty paradygmat feministyczny, ale właśnie w socjologicznie ujęte rozważania tożsamościowe, szczególnie, że odnoszą się one nie tylko do teorii zachodnich, ale i standardów i pojęć koreańskich (np. wyjaśnienia dotyczące koncepcji koreańskiej *chemeyon* jak całego przemysłu „beauty” i popularności operacji plastycznych w Korei Południowej).

Rozdział drugi poświęcony jest analizom trzech powieści dla młodych dorosłych, a mianowicie *Fix* amerykańskiej autorki Leslie Margolis, *The Fold* południowokoreańsko-amerykańskiej autorki An Na oraz *Slant* Laury E. Williams, urodzonej w Korei Płd., która jednak dorastała w USA po adopcji przez amerykańską parę. Mamy tutaj do czynienia z analizą znaczenia wyglądu dla młodych bohaterek, który to wygląd, szczególnie twarzy, prowadzi te dziewczęta, lub ich rodziców/babcie do rozważenia operacji plastycznych. Kanony piękna, uległość młodocianych bohaterek wobec nich lub ich kontestacja stanowią główne wątki analizowanych powieści. Doktorantka szczegółowo analizuje decyzje poszczególnych

bohaterek, stanowiska osób odpowiedzialnych w procesie podejmowania decyzji. Ciekawym elementem analiz są także dyskusje z lekarzami chirurgami w tych powieściach, lansującymi pewne wzorce polityczno-społeczne.

Rozdział trzeci poświęcony jest najbardziej drastycznym i odważnym wizjom zaproponowanym w powieściach Chucka Palahniuka *Invisible Monsters* oraz Jennifer Egan *Look at Me*. Doktorantka wpisuje analizy tych powieści w dyskusję nad przemianami tożsamości, prowokowanymi przez (prawdopodobnie) zaplanowany wypadek u Palahniuka i przypadkowy, aczkolwiek niewyjaśniony do końca, u Egan. Choć oba zakończone poważnym oszpecceniem i całkowitą zmianą życia, bohaterki różnią się w przeżywaniu traumy i swojej przemiany tożsamościowej. Autorka zatem przedstawia kobiety w tych powieściach nie tylko jako ofiary, ale i w pewnym sensie osoby odpowiedzialne za subwersywne znaczenie prekariatu, które ma prowadzić do zmiany tożsamości, ale i zmiany postrzegania Innego, jakim stają się główne postaci z tych powieści. Doktorantka bardzo ciekawie wprowadza tutaj do analizy wykładnię Jenny Edkins, która widzi potencjał w oszpeconej twarzy do walki z uprzedzeniami natury ogólniejszej. Doktorantka zwraca również uwagę na „textual staring” w powieści, ale i w konwencji, jaką stosują autorzy książek wybranych do analizy stając się poniekąd także tymi, którzy się przyglądają, nie szczędząc czytelnikowi plastycznych opisów zniszczeń twarzy, cierpienia psychicznego i fizycznego oraz reakcji na nie osób postronnych.

Rozdział czwarty podejmuje analizę jednej powieści Frances Cha *If I Had Your Face*. Doktorantka wraca do popularności operacji plastycznych w tym rozdziale, jednak tym razem w wydaniu dorosłych kobiet, które z podobnych pobudek społeczno-ekonomicznych podejmują dyskusje i decyzje dotyczące poddania się operacjom plastycznym. Mamy tutaj świat uprzedmiotowienia kobiecego ciała, głównie twarzy, które warunkuje sukces w szeroko rozumianej branży towarzysko-urodowej, częściowo zupełnie nieznaną w Europie, czy Polsce (myślę tutaj np. o salonach towarzyskich). W tym rozdziale Autorka odwołuje się także do ciekawych spostrzeżeń, iż dbanie o wygląd nie jest jedynie pustym i nic nieznaczącym

spędzaniem czasu w salonach fryzjerskich czy gabinetach kosmetycznych, ale scala społeczność kobiet (tzw. „female bonding”), prowadzi do zacieśnienia ich więzi i wspólnotowego wsparcia nie tylko w ramach ściśle pojmowanych terapii, ale problemów natury ogólniejszej. Pracę kończy rozbudowane podsumowanie zbierające wszystkie wątki poruszane w toku wywodu, grupując tematy, podobieństwa i różnice w analizowanych tekstach korpusu badawczego. Znajdujemy tam także ogólne metarefleksje dotyczące tematu przewodniego, a więc wpływu wyglądu twarzy i jej deformacji na tożsamość zarówno bohaterek powieści wychowanych i żyjących w standardach świata zachodniego jak i tymi, zakorzenionymi w kulturze koreańskiej. Pani mgr Rupińska dowodząc słuszności swoich tez wyjściowych potwierdza dojrzałość w formułowaniu nie tylko oryginalnych pytań badawczych, ale i umiejętność wyciągania wniosków z przeprowadzonych analiz. Mimo zróżnicowanego tematycznie i gatunkowo materiału literackiego, Autorka dysertacji z powodzeniem wykazała znaczenie norm dyscyplinujących kobiety (i dziewczyny) dla kreowania własnej tożsamości i samooceny. Co więcej, wskazała jak ważnym elementem, nie tylko estetycznym, ale i politycznym, jest kobieca twarz i jak jej deformacja, uszkodzenie, piękno czy brzydota (choć to pojęcia względne) wpływają na postrzeganie tożsamości klasowej, społecznej i jednostkowej. Jeśli chodzi o kwestie formalne, układ pracy, wywód i kolejność rozdziałów i podrozdziałów jest logiczny i przejrzysty, a praca napisana jest poprawną angielszczyzną i bardzo dobrze zredagowana.

Przejdę teraz do pewnych sugestii, które mogłyby zostać uwzględnione w toku ewentualnego przygotowania rozprawy do druku w formie książki. Nie należy ich odczytywać jednoznacznie jako zarzuty, a raczej pola do dyskusji czy propozycje rozszerzenia rozprawy.

W swojej dysertacji, a szczególnie w rozdziałach poświęconych analizom powieści An Na, Laury E. Williams czy Frances Cha, a także w rozdziale teoretycznym, Doktorantka podejmuje w ograniczonym zakresie temat literatury amerykańsko-koreańskiej jako literatury diasporycznej, której w ramach analiz kanonów piękna w USA i tych pochodzących z Korei

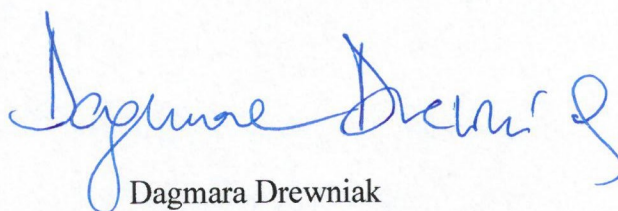
Południowej, zderzają się pewne tradycje i poglądy na życie. Mimo, iż zdaję sobie sprawę z marginalności tego wątku w dysertacji, ta szczątkowa dyskusja na temat literatur diasporycznych w całej pracy pozostawia pewien niedosyt. Można ją byłoby uzupełnić w ramach uzupełnień monografii o badania czołowych krytyków i teoretyków diaspory koreańskiej. Polecałabym tutaj liczne publikacje na ten temat w czasopismach takich jak: *Journal of Asian American Studies*, *Korean Studies*, *Inter-Asia Cultural Studies*, czy *Postcolonial Studies*.

Jak wspomniałam już powyżej fakt, iż książki omawiane w pracy różnią się, co oczywiste, konkretnymi rozwiązaniami fabularnymi, ale i są odrębne gatunkowo, jest, zdaje się, czynnikiem bardzo istotnym. Mamy powieści „tradycyjne,” ale i thrillery (głównie *Invisible Monsters*) jak i książki Young Adult. Zastanawiam się na ile ich przynależność do tak odmiennych form genologicznych wpływa na warstwę znaczeniową, a więc polityczno-etyczny wydzwięk deformacji, zmian, zniekształcenia twarzy i reperkusji, jakie ze sobą niosą. Szczególnie dotyczy to literatury dla młodych dorosłych, ale nie tylko. Chętnie widziałabym w rozdziale wstępnym lub w dyskusjach poprzedzających analizy w poszczególnych rozdziałach teoretyczne wprowadzenie dotyczące założeń i praw, jakie rządzą tymi gatunkami, a więc czy i w jakim zakresie wpływają w sposób aprioryczny na przebieg fabuły. Autorka bardzo pobieżnie odwołuje się do pewnych cech typowych dla literatury młodzieżowej, a więc jej dydaktyzm (co zresztą przejawia się w rezygnacji w operacji plastycznych dziewcząt rozważających ten krok). Z drugiej strony, na ile konieczność drastycznych opisów u Palahniuka wynika znów z konwencji gatunkowej thrillera? Na ile wypływa to właśnie z cech immanentnie wpisanych w poszczególne gatunki? Aby odpowiedzieć na te pytania należałoby pokrótce przedstawić okrojona, oczywiście, teorię tych gatunków.

I ostatnia, drobna uwaga, a raczej pytanie, czy prośba o doprecyzowanie. W rozdziale czwartym, na stronach 183-187, Doktorantka pisze o popularności tzw. „natural look” i „natural makeup” w Korei, jak i w omawianej literaturze, twierdząc logicznie, że nadmierny czy

wyzywający makijaż uznawany jest za ingerencję w tożsamość kobiet, jako, że twarz jest najważniejszym nośnikiem tejże tożsamości. Jak zatem połączyć to z popularnością operacji plastycznych? Czy one nie wpływają na tożsamość? Autorka dysertacji podaje liczne statystyki i przykłady potwierdzające te trendy, jednak nie do końca rozumiem logikę tych dwóch (sprzecznych dla mnie, ale zastrzegam, że nie jestem specjalistką od kanonów piękna w kulturach dalekowschodnich) postaw i przekonań. Chętnie poznam wyjaśnienia Doktorantki, która zna tę kulturę dogłębnie jako naukowczyni i pasjonatka.

Biorąc pod uwagę całą dysertację, pionierskie pytania badawcze i oryginalne analizy, będące rozwiązaniami tychże pytań, a także tło metodologiczne, jakie zaproponowała Doktorantka w tej pracy, oraz umiejętne zastosowanie wybranych teorii do omówienia wyselekcjonowanych powieści amerykańskich, południowokoreańsko-amerykańskich i koreańskich, pracę oceniam bardzo pozytywnie. Dlatego z pełnym przekonaniem stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani mgr Agaty Rupińskiej **spełnia** kryteria określone w art. 187 ust. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 o stopniach naukowych i tytule naukowym, aby nadać mgr Agacie Rupińskiej stopień doktora. W związku z tym **popieram** wniosek o dopuszczenie Pani mgr Agaty Rupińskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

  
Dagmara Drewniak